

Michał Bajor,

Spojrzałam słońcu w oczy płowe

Do błolu mnie olśniło

Odjęła mi człowieczą mowę

Okrutna życa miłość

Milczenie - stukamiennym murem

Od światła dzieli ciemność..

Podziel się ze mną swoim błolem

Podziel się ze mną

Taka jest wieczna rzeczy kolej

Od śmierci chroni pieśń

Wszystko co piękne musi boleć

Chociaż tak trudno to znieść

Kwiat podeptany podnieść najczulej

Tęsknotą niedaremą

Podziel się ze mną swoim błolem

Podziel się ze mną

Dwie dłonie - dziesięcioro palcy

Splecionych przeciw nienawiści

Radości nie dla wszystkich wystarczy

Błolu wystarczy dla wszystkich

I będzie na tej ziemi święto

I będzie wesele

Podziel się ze mną swoim błolem

A ja się z tobą swoim podzielę

Taka jest wieczna rzeczy kolej

Od śmierci chroni pieśń

Wszystko co dobre musi boleć.

Chociaż tak trudno to znieść

Umarłej rłeży skrzepłą purpurę

Podnieść.

ocalić...

Podziel się z nami swoim błolem

Podziel się z nami

Taka jest wieczna rzeczy kolej

Od śmierci chroni pieśń

Wszystko co piękne musi boleć.

Chociaż tak trudno to znieść.